

Wada nietrzeźwości

To człowiek, któremu brakuje pewności siebie
Który tchórzy w duchu myślenia, co zrobię
To zaburzone emocje i ucieczka do rzeczywistości
W pogardzie dla siebie i innych w takiej łatwości

Każdy z nas ma swoje wady czy potrafimy je dostrzec
Czy uciekam w kryjówkę by prawdy swojej się wyrzec
Gdy brakuje nam pewności siebie szukam upojenia
Choć na chwilę nie walczę w świecie zamroczenia

Ta droga nie rozwiązuje trudu chęci działania
Gdy trzeźwieję problem wraca szukam flaszki zbawienia
Ta pycha charakteru, co służy zasadzką szatana
Traci się radość życia taka jego moc nam zadana

Jak wielu z nas nie udziela się łaska ducha mądrości
Jesteśmy narodem akceptacji niż rady człowieka miłości
W kwestiach moralnych zatracą się godność osobista
Sięgając do kieliszka, aby była myśl obojętno czysta

Już nie myślę o skutkach, jakie zło nosi moja flaszka
To rozbita rodzina, która zemną w strachu mieszka
To utrata pracy powstają długi i stan bezdomności
To śmierć na drogach rozsiana krzyżami czyjeś miłości

Co robisz dla istnienia życia by ojczyzna była silna
Nie zbijaj zdrowia swego i innego, bo to rzecz zbywalna
Chyba brakuje nam ludzi, którzy nie boją się pytać
Dlaczego odrzucasz pomoc żeby mocno na nogach stać

Hieronim Borkowski